

Państwowe Gimnazjum i Liceum
im. B. PRUSA
w Siedlcach

232
Stefan

Hobyliniński

ucz. IV tej klasy

Gim. im B. Prusa

w Siedlcach

Jak uczyłem się podczas okupacji niemieckiej?

Przed rozpoczęciem się wojny w 1939 roku ukończyłem IV klasę szkoły powszechnej w Męcynie powiatu Siedlce. Z powodu zniszczeń w czasie walk, praca w szkole rozpoczęła się dopiero od Bożego Narodzenia; ale przy zmniejszonym własnym i całym pedagogicznym wysiłku, skończyłem czwartą klasę w tymże roku szkolnym. W 1940-41 roku szkolnym rozpoczęłem uczęszczać do piątej klasy szkoły powszechnej w Młokobodach. Warunki nauki były już znacznie gorsze. Wraz z wydaniem rozporządzenia władz okupanta, zaprzestano uczyć w szkole historii, geografii i języka polskiego z podręczników przedwojennych. Mimo zakazu, uczyliśmy się tych przedmiotów tajnie. Na wiosnę 1941 roku, gdy wojska niemieckie posuwały się na wschód przygotowując się do wojny z Rosją, szkoła nasza i wszystkie większe domy zostały zajęte przez nich. Chęć jednak skończyć naukę w tym roku szkolnym, uczyliśmy się w ciasnycach i odległych jedne

230

od długich domach osób prywatnych, a nawet i w szkołach. Dzięki staraniom kierownika szkoły otrzymaliśmy z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego 1941-42 gmach szkolny i rozpoczęliśmy naukę w nieco lepszych warunkach szkolnych. Jednak przedmiotów zabronionych przez władze niemieckie uczyć się nie mogliśmy się, gdyż Niemcy stojący jeszcze na placu szkolnym zwracali nam to bardzo uwagę. Po ukończeniu szóstej klasy w Mokołodach z czasem uczyć się prywatnie przerabiamy pierwsze klasy gimnazjum, gdyż z powodu tych warunków materialnych gospodarstwa mego ojca nie mogliśmy uczyć się w kompletach tajnych w diełkach. Uczę się prywatnie na mi przerobieniem kurs dwóch klas gimnazjum. Po odzyskaniu wolności i uruchomieniu szkół średnich znowa jestem egzaminem do trzeciej klasy gimnazjum. W nauce odbywającej się na mi miałem pewne braki, które w klasie trzeciej dotychczas starałem uzupełnić. Braki w nauce odbywającej się na mi wynikały z tego, że nie miałem podręczników i z braku dobrych sił nauczycielskich.